

Księga Psalmów

Psalm 31

1. Kierownikowi chóru. Psalm. Dawidowy. **2.** Panie, do Ciebie się uciekam, niech nigdy nie doznam zawodu; wybaw mnie w Twojej sprawiedliwości! **3.** Skłoń ku mnie ucho, pośpiesz, aby mnie ocalić. Bądź dla mnie mocną opoką, warownią, która mnie ocali. **4.** Ty bowiem jesteś dla mnie opoką i twierdzą; przez wzgląd na imię Twoje kieruj mną i prowadź mnie! **5.** Wydobądź mnie z sieci zastawionej na mnie, bo Ty jesteś moją ucieczką. **6.** W ręce Twoje powierzam ducha mego, Ty mnie wybawiłeś, Panie, Boże wierny! **7.** Nienawidzę tych, którzy czczą marne bóstwa, i pokładam ufność w Panu. **8.** Weselę się i cieszę z Twojej łaski, boś wejrzał na moją nędzę, poznałeś udręki mej duszy **9.** i nie oddałeś mnie w ręce nieprzyjaciela, postawiłeś me stopy na miejscu przestronnym. **10.** Zmiłuj się nade mną, Panie, bo jestem w ucisku, od smutku słabnie me oko, a także moja siła i wewnętrzności. **11.** Bo zgryzota trawi me życie, a wzdychanie - moje lata. Siłę moją zachwiał ucisk i kości moje osłabły. **12.** Stałem się znakiem hańby dla wszystkich mych wrogów, dla moich sąsiadów przedmiotem odrazy, dla moich znajomych - postrachem; kto mnie ujrzy na ulicy, ucieka ode mnie. **13.** Zapomniano w sercach o mnie jak o zmarłym, stałem się jak sprzęt wyrzucony. **14.** Słyszę bowiem złorzeczenia wielu: Trwoga dokoła, gdy przeciw mnie się zbierają, zamyślają odebrać mi życie. **15.** Ja zaś pokładam ufność w Tobie, Panie, mówię: Ty jesteś moim Bogiem. **16.** W Twoim ręku są moje losy: wyrwij mnie z ręki mych wrogów i prześladowców! **17.** Niech zajaśnieje Twoje oblicze nad Twym sługą, wybaw mnie w swej łaskawości! **18.** Panie, niech nie doznam zawodu, gdy Cię wzywam; niech się zawiodą występni, niech zamilkną w Szeolu! **19.** Niech zaniemowią wargi kłamliwe, co zuchwale wygadują na sprawiedliwego z pychą i ze wzgardą. **20.** Jakże jest wielka, o Panie, Twoja dobroć, którą zachowujesz dla tych, co się boją Ciebie, i okazujesz tym, co w Tobie szukają ucieczki na oczach synów ludzkich. **21.** Ukrywasz ich pod osłoną Twojej obecności od spisku mężów, w swoim namiocie ich kryjesz przed sporem języków. **22.** Błogosławiony niech będzie Pan, który okazał cuda swoje i łaski w grodzie warownym. **23.** Ja zaś powiedziałem przerażony: Odcięty jestem od Twoich oczu, lecz Tyś wysłuchał głos mego błagania, gdy do Ciebie wołałem. **24.** Miłujcie Pana, wszyscy, co Go czcicie! Pan zachowuje wiernych, a odpłaca z nawiązką wyniośle postępującemu. **25.** Bądźcie mocni i mężnego serca, wszyscy, którzy pokładacie ufność w Panu!